

Chełm pożegnał metropolitę

Nigdy nie dał odczuć, że jest między nami jakakolwiek bariera. Ujmował prostotą, a to przecież cecha wielkich ludzi – słycać było z tłumu.

– Kiedy mówił, słuchano go z takim skupieniem, że można było usłyszeć lecaącą muchę – dodawali ci, którzy mieli szanse go spotkać.

Tak zmarłego arcybiskupa Józefa Życińskiego wspominali wczoraj mieszkańcy Chełma, gdzie trumna z ciałem pasterza została przewieziona z Tarnowa.

Przez całą drogę asystowali jej przedstawiciele kurii metropolitalnej i chełmskich księży. Kolumnę aut eskortowali policjanci.

Wielu mieszkańców wzięło udział w wieczornym nabożeństwie. Homilię wygłosił biskup pomocniczy lubelski Józef Wróbel.

Około godz. 20 trumna z ciałem metropolity została przewieziona do Lublina. (BAR)

● WIĘCEJ – STRONA 7

